№ 169.

KURJER POLSKI

Warszawa
Czwartek dnia 27 Maja r. 1830.

Wszystko dla wszystkich.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wiadomosci Krajowe

PROGRAMMA DO PIÉRWSZÉJ SESSJI SEJMOWÉJ W ROKU 1830.

Dnia 28 maja o godzinie 9 z rana zgromadzą się do kościoła katedralnego Senatorowie, Ministrowie, i Rada Stanu, oraz Posłowie i Deputowani. — Senatorowie i Rada Stanu zasiądą w Presbiterium, a Posłowie i Deputowani zajmą piérwsze ławki w kościele. — Skoro się wszyscy zgromadzą, odprawi się Msza czytana, po któréj nastąpi kazanie, a po niém jeden z biskupów pontyfikalnie ubrany, zaintonuje Hymn Veni Creator. — Po ukończoném nabożeństwie, Senat się zbierze w Izbie swych posiedzeń, a Posłowie i Deputowani, zajmą miejsca podług porządku przepisanego statutem z dnia 15 (27) marca 1816, dla Województw, Powiatów i okręgów gminnych, to jest: na piérwszéj ławce po prawéj ręce od wnijścia, zasiądą Posłowie Województwa Krakowskiego, po nich Deputowani z tegoż Województwa. Piérwszą ławkę po lewéj ręce od wchodu, zajmą Posłowie Województwa Sandomierskiego, po nich Deputowani rzeczonego Województwa. Posłowie i Deputowani Województw Kaliskiego, Płockiego i Podlaskiego, za Posłami i Deputowanemi Województwa Krakowskiego. Zaś Posłowie i Deputowani Województw Lubelskiego, Mazowieckiego i Augustowskiego, umieszczeni będą za Posłami i Deputowanemi Województwą Sandomierskiego. — Ministrowie i Członki Rady Stanu, na mocy artykułu 101 Ustawy Konstytucyjnéj mający prawo zasiadania w obu Izbach, mieć będą miejsce w Izbie Senatorskiéj, po obu stronach Tronu, w Izbie Poselskiéj, na przeciwko Marszałka Sejmowego. — Minister Spraw Wewnętrznych uda się do Izby Poselskiéj, uwiadomi ją o Nominacji Marszałka, i tę głośno odczytawszy, wezwie go do zajęcia miejsca swego; wręczy mu nakoniec Nominacją wraz z listą Członków Izby zatwierdzoną przez Senat. — Po czém Minister Spraw Wewnętrznych oznajmi Najjaśniejszemu Panu, iż Posłowie i Deputowani zajęli miejsca swoje, tudzież, że Nominacja Marszałka została ogłoszoną. — Następnie Marszałek przystąpi do imiennego powołania każdego z członków podług listy onemu wręczonéj, i wezwie do ustępu tych, którzyby nie mieli prawa do zasiadania. Po czém na czele Izby oczekiwać będzie rozkazów Najjaśniejszego Pana, nie zajmując się żadnym innym przedmiotem. — Prezydujący w Izbie Senatorskiéj, w tymże samym czasie, powoławszy imiennie wszystkie członki przytomne podług listy przejrzanéj, wezwie tych do oddalenia się, którymby Senat odmówił prawa do obrad Sejmowych. A za otrzymaniem rozkazu Najjaśniejszego Pana przez jednego z Członków Rady Stanu, wyznaczy deputacją złożoną z dwóch Senatorów, która się uda do Izby poselskiéj, dla wezwania jéj do połączenia się z Izbą Senatorską. — Marszałek Sejmowy zawiadomiony o zbliżaniu się

wzwyż wzmiankowanych Senatorów, wyśle dwóch Posłów i dwóch Deputowanych dla przyjęcia, i osobiście przyjmie ich przy drzwiach Izby, wprowadzi i wskaże im miejsca na przeciwko siebie. — Ciż Senatorowie krótką przemową wezwą Posłów i Deputowanych do połączenia się z Izbą Senatorską, poczém powstawszy z miejsca swego poprowadzą do rzeczonéj Izby Posłów i Deputowanych, na czele których Marszałek znajdować się będzie. — Skoro się obiedwie Izby połączą, i gdy Izba Poselska zajmie miejsca wskazane przez prezydującego w Senacie, doniosą o tém Najjaśniejszemu Panu przez Deputacją złożoną z sześciu Członków po trzech z każdéj Izby. Prezydujący w Senacie wybierze Senatorów, a Marszałek Sejmowy Posłów, z których taż deputacja złożoną będzie. — W tym porządku obiedwie Izby oczekiwać będą przybycia Monarchy, nie przystępując do żadnych obrad. — Prezydujący w Senacie i Sekretarz Senatu przyjmą Najjaśniejszego Pana u drzwi Izby. — Najjaśniejszy Pan z Tronu swego, otoczony po prawéj stronie Ministrami i Radą Stanu, po lewéj świtą swoją, a w tyle dworem swoim, zagai posiedzenie mową w języku franscuzkim, którą Minister Sekretarz Stanu odczyta w języku polskim. — Po skończonéj mowie Monarchy i odczytaniu jéj w polskim języku przez Ministra Sekretarza Stanu, Marszałek Izby Poselskiéj wezwanym będzie przez jednego z Członków Rady Stanu do przysięgi wskazanéj Art. 119 Statutu Organicznego o Reprezentacji narodowéj. — Po złożeniu przysięgi, jeden Członek z Rady Stanu wręczy mu w imieniu Monarchy laskę Marszałkowską. — Prezydujący w Senacie w imieniu Senatu, po nim Marszałek Sejmowy, w imieniu Izby Poselskiéj, zabiorą głos. — Po tych przemowach Najjaśniejszy Pan opuści Izbę Senatorską, i uda się do swych pokojów; Prezydujący w Senacie odprowadzi Monarchę do piérwszych drzwi pokojów, a wyż rzeczona deputacja aż do drugich drzwi. — Prezydujący wróciwszy do Izby Senatorskiéj, da głos Ministrowi Wewnętrznemu, który wystawi obraz działań rządowych, odwołując się do Rapportu przedstawionego przez Radę Stanu Senatowi (którego każdemu z Członków Sejmujących exemplarz drukowany, wraz z powyższą mową Ministra udzielonym będzie). Przedstawi oraz Sejmowi stan kraju, i uwiadomi o projektach, które podane będą pod roztrząsnienie obu Izb. — Po mowie Ministra Wewnętrznego, Prezydujący w Senacie oświadczy w imieniu Monarchy, iż wolą jest jego, aby obie izby połączone, zebrały się w dniu następującym o godzinie 10téj z rana, dla słuchania Rapportu Rady Stanu i wezwie Izbę Poselską, aby się oddaliła do Izby swojéj. — Jak tylko Posłowie i Deputowani powrócą, i gdy Marszałek zajmie swe miejsce, otworzy posiedzenie mianowaniem Sekretarza, i wezwie go do złożenia przysięgi na rotę przepisaną artykułem 121 Statutu Organicznego o Reprezentacji Narodowéj. — Nazajutrz o godzinie 10téj z rana obiedwie Izby zgromadzą się w Izbie Senatorskiéj, gdzie jeden z Członków Rady Stanu, wezwany przez Prezesa Senatu, odczyta Rapport Rady Stanu, tyczący się położenia krajowego, i czynności Rządu, stosownie do artykułu 106 Ustawy Konstytucyjnéj. Po czém Prezydujący w Senacie oświadczy, iż wzywa w Imieniu Monarchy Członków drugiéj Izby, aby te wróciły do miejsca posiedzeń swoich dla rozpoczęcia działań w Izbie Poselskiéj. — Każda zatém Izba przystąpi oddzielnie do wyznaczenia Kommissji Skarbowéj, Kommissji Prawodawczéj Cywilnéj i Kryminalnéj, i Kommissji Organicznéj i Administracyjnéj, stosownie do Artykułu 98 Ustawy Konstytucyjnéj. — W przedpokojach Izby Senatorskiéj będzie straż; zaś przy Izbie Poselskiéj warta tylko z dwóch ludzi złożona.

Na popisie wojska stojącego w Warszawie, odbytym w dniu wczorajszym, mnóstwo znajdowało się widzów, pieszo, konno i w pojazdach. Widok był zachwycający. Dzień pogodny, rozmaitość wytwornego wojska, i przytomność Najjaśniejszego Państwa i J. K. M. następcy tronu pruskiego, tudzież J. J. C. C.

M. M. Wielkich Xiążąt przydawały téj paradzie nowego uroku. Wojska szły najprzód kompanjami, późniéj bataljonami. Muzyka każdego zbliżającego się pułku zastępowała muzykę pułku który przeszedł przed Najjaśniejszym Panem. Skończył się popis o wpół do jedynastéj.

Uniwersytet warszawski przejęty uszanowaniem dla osoby barona Humboldt, korzystał z jego bytności w Warszawie i dnia wczorajszgo powitał go przez deputację z professorów złożoną. Dnia dzisiejszego uczony ten zwiedza gabinety tutejszego uniwersytetu.

Po wczorajszym dniu parnym nastąpiła w nocy gwałtowna ulewa z gradem wielkości orzecha laskowego, szkodliwa tak dla drzew kwiatem okrytych jak dla zboża, które już w kłosy wzrosło.

Onegdaj dostrzeżono na Wiśle między tratwami drzewa kobiétę około 30 lat mającą, która, sądząc z ubioru, zdaje się być żydówką od dawna utonioną, a być może, że jeszcze od czasu ostatniego wezbrania Wisły w wodzie pozostawała.

Dnia 15 maja płacono w Amsterdamie za pszenicę polską po 320 do 335 zł. holl.

Od niejakiego czasu cena koni w Warszawie znacznie spadła.

Polskie obligacje udziałowe stały w Hamburgu d. 21 maja od 126½ do 127.

Dziś zrana ciepła stopni 9. — Wczoraj w południe 18.

Przyjechali do Warszawy. — Łempicki Ludwik deputowany 1296 N. Swiat; Osten Saken baron radca stanu 550 Długa; Dzierzbicki szambelan 414 K. Prz.; Kurdynałowski Bazyli radca stanu 473 Senatorska; Mierzejewski Kalixt marszałek 604 Bielańs.; Zwan Walenty dep. 475 Senat.; Załuski Józef b. jenerał 613 Wierzbowa; Jezierski Jan hr. 1327 S. Krzyska; Łaszczyński Ignacy ob. z Xię. Poz. w pałacu Paca.

Wiadomości Zagraniczne.

N. Cesarz austrjacki przedsiębierze w ostatnich dniach maja podróż do Triestu. W urządzeniach celnych w Austrji, zaszły ważne zmiany; niektóre towary zupełnie zakazane, będą mogły być wprowadzane za małą opłatą.

Królestwo J. neapolitańscy powracając z Madrytu przybyli do Paryża d. 15 maja i mieszkają w pałacu Elisée Bourbon.

Podług najnowszych doniesień z Algiéru, nie wypuszcza Dej nikogo z miasta. Konsulom, którzy chcieli się oddalić, zabronił tego i dozwolił im mieszkać w domach letnich, pod strażą, którą własnym kosztem muszą utrzymywać.

W królewsko-francuzkim almanaku na r. b., nazwana jest Donna Marja królową portugalską, a Don Miguel jéj namiestnikiem, rejentem i zaręczonym mężem.

W niższéj Normandji miano odkryć bandę podpalaczów; wysłano dla schwytania ich jeden bataljon piechoty i dwa szwadrony jazdy.

Nadzwyczajny dodatek do gazety madryckiéj uwiadomił urzędownie, że królowa hiszpańska jest w piątym miesiącu przy nadziei, a dekret królewski nakazał modły o uproszenie szczęśliwego połogu. W dniu imienin królowéj hiszpańskiéj wyposażono pieniędzmi 24 młodych panien i zostawiono im do woli użyć tych pieniędzy, albo w stanie małżeńskim, albo w życiu klasztornem. — Dziesięciu rozbójników konnych zrabowało d. 22 kwietnia pocztę o kilka mil od Madrytu. Cztérech schwytano. W czasie ostatniéj walki byków w Aranjuez porwał byk matadora na rogi i rzucał go kilka razy w powietrze; we 3 dni szermierz ten zakończył życie. Inny matador nie mógł się popisywać w zapowiedzianej walce byków, bo dniem piérwéj, napadli go rozbojnicy i okropnie mu twarz pokaléczyli.

Pomiędzy ludnością biskajską w departamencie niższych Pireneów zaszły rozruchy. Całe bogactwo tego ludu stanowiły jego trzody owiec, które dawniéj trzymane były na pastwiskach południowéj części Pireneów. Pod ministerstwem P. Villelle, pastwiska te, które mieszkańcy uważali za swą własność, odstąpione zostały na rzecz rządu hiszpańskiego. Mieszkańcy sprzeciwiali się temu i oświadczyli, że tylko do 1 maja r. b. będą cierpliwi, późniéj zaś, jeśli im rząd nie wymierzy sprawiedliwości, sami ją sobie uczynią. Wierni temu zagrożeniu, zgromadzili się teraz w

górach w liczbie 1200, uzbrojeni w strzelby i gwałtem przepędzić chcą swe trzody na drugą stronę Pireneów, a w najgorszym razie chcą bronić swojéj własności do ostatka. Zagrozili zarazem podpalaniem własności hiszpańskich. Posłano przeciw nim wojsko hiszpańskie z Pampeluny.

Dziennik paryzki Globe umieścił artykuł dowodzący, że wyłączne zajmowanie się Francuzów sprawami wewnętrznemi z zapominaniem o stosunkach zewnętrznych, może pociągnąć za sobą szkodliwe dla Francji skutki.

Jeszcze izba francuzka nie została rozwiązana, jeszcze nowe wybory nie nakazane, a już wydało towarzystwo pod nazwiskiem *Pomagaj sobie, a Bóg ci dopomoże* (Aide toi, et Dieu t'aidera) xiążkę o prawach sejmikujących, którą prawie w jednym czasie przedrukowały dzienniki liberalne.

Otrzymano w Paryżu przez telegraf wiadomość, że wojsko francuzkie wsiadło d. 14 maja na okręty w Tulonie i czekało tylko na wiatr pomyślny, aby popłynąć ku Algierowi.

Jenerał francuzki Richemont wydaje swoje pamiętniki. Wyszły także w Paryżu pamiętniki P. Constant, kamerdynera Napoleona.

Organizacja wojska na Wołoszczyznie zwolna postępuje. Serbjanie nie okazują wiele ochoty do poddania się ścisłym przepisom karności. Xiąże Miłosz nie przywiązuje także wiele wagi do nowych zmian w wojsku, przekonany z doświadczenia, że milicje były mu bardzo pomocne w górach. Przeciwnie usiłuje Sułtan wszelkiemi sposobami powiększyć wojsko regularne przynajmniéj do 150,000 piechoty.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616